

WYROK

z dnia 22 października 2013 r.

Krajowa Izba Odwoławcza - w składzie:

Przewodniczący: Magdalena Grabarczyk

Protokolant: Magdalena Cwyl

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 października 2013 r. w Warszawie odwołania wniesionego do Prezesa Krajowej Izby Odwoławczej w dniu 7 października 2013 r. przez Józefa K. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą REMDEK Zakład Budownictwa Ogólnego Józef K. w Warszawie w postępowaniu prowadzonym przez Urząd m.st. Warszawy dla Dzielnicy Praga Południe w Warszawie

orzeka:

1. uwzględnia odwołanie i nakazuje Urzędowi m.st. Warszawy dla Dzielnicy Praga Południe w Warszawie unieważnienie czynności odrzucenia oferty Józefa K.ego prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą REMDEK Zakład Budownictwa Ogólnego Józef K. w Warszawie oraz powtórzenie czynności badania i oceny ofert;
2. kosztami postępowania obciąża Urząd m.st. Warszawy dla Dzielnicy Praga Południe w Warszawie i:
 - 2.1. zalicza w poczet kosztów postępowania odwoławczego kwotę 10 000 zł 00 gr (słownie: dziesięć tysięcy złotych zero groszy) uiszczoną przez Józefa K.ego prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą REMDEK Zakład Budownictwa Ogólnego Józef K. w Warszawie tytułem wpisu od odwołania,
 - 2.2. zasądza od Urzędu m.st. Warszawy dla Dzielnicy Praga Południe w Warszawie na rzecz Józefa K.ego prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą REMDEK Zakład Budownictwa Ogólnego Józef K. w Warszawie kwotę 10 000 zł 00 gr (słownie: dziesięć tysięcy złotych zero groszy) stanowiącą koszty postępowania odwoławczego poniesione z tytułu wpisu od odwołania.

Stosownie do art. 198a i 198b ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. - Prawo zamówień publicznych (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 907 ze zm.) na niniejszy wyrok - w terminie 7 dni od dnia jego doręczenia - przysługuje skarga za pośrednictwem Prezesa Krajowej Izby Odwoławczej do Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie.

Przewodniczący:

Uzasadnienie

Zamawiający - Urząd m.st. Warszawy dla Dzielnicy Praga Południe w Warszawie - prowadzi w trybie przetargu nieograniczonego na podstawie ustawy z dnia 29 stycznia 2004 roku - Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 907), dalej jako „ustawa” lub „Pzp” postępowanie o udzielenie zamówienia, którego przedmiotem jest remont biblioteki z wymianą instalacji elektrycznej w budynku Zespołu Szkół nr 12 przy ul. Siennickiej 15 w Warszawie.

Ogłoszenie o zamówieniu opublikowane zostało w Biuletynie Zamówień Publicznych pod nr 338094-2013 w dniu 22.08.2013 r.

Wartość zamówienia jest mniejsza niż kwota wskazana w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 Pzp.

3 października 2013 r. zamawiający przesłał informację o wyniku postępowania oraz m.in. o odrzuceniu oferty Józefa K.ego prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą REMDEK Zakład Budownictwa Ogólnego Józef K. w Warszawie, który wniósł odwołanie 7 października 2013 r.

Odwołujący zarzucił naruszenie art. 89 ust. 1 pkt 4 w związku z art. 90 ust. 2 Pzp i wniósł o nakazanie zamawiającemu unieważnienia czynności wyboru najkorzystniejszej oferty i odrzucenia oferty odwołującego oraz dokonania czynności ponownego wyboru najkorzystniejszej oferty z uwzględnieniem oferty odwołującego. Wniósł również o zasądzenie kosztów wpisu poniesionego przez niego w postępowaniu odwoławczym.

W uzasadnieniu odwołujący podniósł, że w piśmie z dnia 11.09.2013 r. złożył wyjaśnienia, których zamawiający wadliwie nie uznał. Podniósł, że załączył do wyjaśnień kosztorysy ofertowe stanowiące podstawę ceny ryczałtowej. Z obu kosztorysów jasno wynikały poszczególne składniki ceny: stawka roboczogodziny 11 zł, narzuty, w tym koszty pośrednie 60 % i zysk (na poziomie 8 % - kosztorys robót ogólnobudowlanych oraz 10 % - kosztorys robót elektrycznych). Kosztorysy wyszczególniały ceny wszystkich poszczególnych elementów składowych przedmiotu zamówienia. Do kosztorysów załączone zostały wykazy cen poszczególnych materiałów. W wyjaśnieniach odwołujący zapewnił, że jest w stanie wykonać zamówienie wg przedstawionych kosztorysów z materiałów dobrej jakości oraz wyjaśnił, że zarówno stawka roboczogodziny jak i ceny materiałów nie odbiegają od średnich cen rynkowych.

Odwołujący nie zgodził się ze stanowiskiem zamawiającego, że udzielone wyjaśnienia są lakoniczne i nie stanowią żadnych wyjaśnień. Uznał, że w terminie trzech dni, które zamawiający

wyznaczył na złożenie wyjaśnień, nie może dowieść w inny sposób aniżeli szczegółowym kosztorysem ofertowym, że jego cena ryczałtowa jest rzetelna.

Podniósł też, że cena zaoferowana przez odwołującego stanowi 74 % kwoty, którą zamawiający przeznaczył na sfinansowanie zamówienia i jednocześnie jest o 10 % niższa od ceny wykonawcy, którego ofertę zamawiający wybrał jako najkorzystniejszą. Takie proporcje w żaden sposób nie wskazują, że cena zaoferowana przez odwołującego ma charakter ceny rażąco niskiej.

Odwołujący wywiódł, że kosztorysy są przejrzyste, a zamawiający nie zakwestionował żadnej z pozycji kosztorysu.

Nadto argumentował, że z taką samą stawką roboczogodziny, takimi samymi narzutami, zrealizował u tego samego zamawiającego bez zastrzeżeń inwestycję latem 2012 r. remont Liceum ul. Nadnieprzańska 4 w Warszawie oraz latem 2013 r. inwestycję remont Gimnazjum ul. Angorska 2 w Warszawie. Wówczas zamawiający nie miał zastrzeżeń do ceny zaoferowanej przez odwołującego i nawet nie zwracał się o wyjaśnienia w trybie art. 90 ust. 1 Pzp.

Wniósł o zobowiązanie zamawiającego do przedstawienia dokumentacji przetargowej z tych postępowań.

Odwołujący wyjaśnił, że prowadzi działalność od 1989 r., zaopatruje się w materiały w wielu zaprzyjaźnionych hurtowniach, z którymi utrzymuje stałe kontakty i korzysta z rabatów, posiada też kontakty z dostawcami materiałów i sprzętu zamawianego indywidualnie, z którymi współpracuje od wielu lat i uzyskuje dzięki stałej współpracy korzystne ceny. Wszystko to zamawiający wiedział, bowiem odwołujący nie tylko brał udział w przetargach u zamawiającego, ale jak wyżej wspomniano realizował i zrealizował u niego roboty budowlane.

Wobec braku stwierdzenia przesłanek zawartych w art. 189 ust. 2 Pzp Izba rozpoznała odwołanie na rozprawie, podczas której odwołujący podtrzymał dotychczasowe stanowisko.

Zamawiający wnosił o oddalenie odwołania. Podtrzymał stanowisko zawarte w informacji o odrzuceniu oferty odwołującego. Argumentował, że żądał wyjaśnień wszystkich pozycji kosztorysu. Zamawiający uznał, że ceny materiałów zostały znacząco zaniżone przez odwołującego, gdyż prace w istniejącym punkcie dystrybucyjnym (kosztorys dla branży elektrycznej, str. 10 oferty punkt 2.2.2) oraz koszt tablicy rozdzielczej, odwołujący wycenił na 154 zł i 1660 zł, podczas gdy z wiedzy zamawiającego wynika, że ceny te powinny wynosić odpowiednio 6.500 i 4750 zł. Podnosił również, że skoro w kosztorysie inwestorskim przyjął stawkę roboczogodziny dla robót ogólnobudowlanych 13 zł, a dla branży elektrycznej 12 zł, odwołujący winien wyjaśnić przyczyny zastosowania w przyjętej kalkulacji ceny 11 zł.

Zamawiający wywodził, że odwołujący nie ma interesu we wniesieniu odwołania, gdyż termin wykonania zamówienia wskazany w SIWZ - do 30 października 2013 r. - nie jest możliwy do dotrzymania.

Izba ustaliła, co następuje:

Zgodnie z protokołem postępowania wartość przedmiotu zamówienia została ustalona przez zamawiającego w kwocie 1.420.625, 21 zł, w tym wartość zamówień uzupełniających wynosi 473.541,74 zł. Ustalenia wartości dokonano 29 lipca 2103 r. na podstawie kosztorysów inwestorskich.

Przed otwarciem ofert zamawiający podał kwotę jaką zamierza przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia – 126.000 zł (brutto).

W postępowaniu złożono 10 ofert z cenami odpowiednio:

1. Piotr D. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą „Getraco” Piotr D. w Warszawie – 86.287,59 zł;
2. Odwołujący – 92.594,84 zł;
3. Waldemar R. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą usługi Remontowo-Budowlane Waldemar R. w Radomiu – 99.730,60 zł;
4. Jacek S. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą ELEKTROINSTALACJE Jacek S. w Warszawie – 106.308,19 zł;
5. Zenon Ż. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą ZENBUD Zenon Ż. w Warszawie – 108.614,29 zł;
6. Sebastian G. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą MALTAP Sebastian G. w Smardzewicach – 113.373,17 zł;
7. Ryszard W. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Firma Remontowo-Budowlana REMAX Ryszard W. w Warszawie – 117.763,63 zł;
8. Jan M. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Usługi Ogólnobudowlane Jan M. w Łomiankach – 116.862,95 zł;
9. Paweł M. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą MILEST Paweł M. w Warszawie – 119.672,11 zł;
10. Wojciech O. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Instalacyjno-Budowlane EUROINSTAL-BUD Wojciech O. w Warszawie – 123.969,79 zł.

Zamawiający pismem z 9 września 2013 r. zwrócił się do odwołującego w trybie art. 90 ust. 1 Pzp o udzielenie wyjaśnień dotyczących elementów oferty mających wpływ na jej cenę. Wskazując na zminimalizowanie ryzyka w czasie realizacji zamówienia oraz konieczność zbadania czy zaproponowane ceny są realne zamawiający prosił o uwzględnienie w wyjaśnieniach stawki robocizny, narzutów (kosztów pośrednich i zysku) oraz cen materiałów.

Odwołujący złożył wyjaśnienia w terminie wyznaczonym przez zamawiającego. W piśmie z 11 września 20013 r. podtrzymał wycenę w każdej pozycji kosztorysowej. Uznał, że pozycje wyceny spełniają wymogi i parametry, jakie zamawiający narzucił w SIWZ I STWiORB oraz, że cena jego oferty nie jest rażąco niska w stosunku do innych oferentów i ceny inwestora. Na potwierdzenie prawidłowej wyceny oferty odwołujący dołączył pierwsze strony kosztorysów ofertowych – budowlanego i elektrycznego z uwzględnieniem ceny roboczogodziny, narzutów (kosztów pośrednich i zysku) oraz zestawienie cen materiałów. Podał, że stawka roboczogodziny w obu branżach wynosi 11 zł, narzuty, w tym koszty pośrednie 60 %, zysk - na poziomie 8 % - kosztorys robót ogólnobudowlanych oraz 10 % - kosztorys robót elektrycznych.

Odwołujący wyjaśnił, że ceny materiałów przyjęte do wyceny są cenami za jakie odwołujący może je nabyć - nie odbiegają od średnich cen rynkowych. Wskazał, że cena materiałów budowlanych netto wynosi 30.6999 zł + VAT (cały kosztorys 57083,33 zł + VAT), zaś cena materiałów instalacyjnych elektrycznych netto wynosi 13.534,12 zł + VAT (cały kosztorys 18.197,03 + VAT).

W informacji o odrzuceniu oferty odwołującego zamawiający wskazał z powołaniem na orzecznictwo, że wyjaśnienia lakoniczne lub ogólnikowe są utożsamiane z brakiem wyjaśnień. Wyjaśnienia odwołującego uznał za lakoniczne, bo „nie wyjaśniają stawki robocizny oraz cen materiałów”. Zamawiający podniósł, że nie został przedstawiony żaden dowód na potwierdzenie ani ceny całej oferty, ani żadnego z jej elementów składowych.

Izba nie uwzględniła wniosku odwołującego o przeprowadzenie dowodu z dokumentacji innych postępowań prowadzonych przez zamawiającego, w których odwołujący złożył najkorzystniejszą ofertę. Fakt, że oferty odwołującego w innych postępowaniach zawierały ceny obliczone z zastosowaniem podobnych czynników cenotwórczych, nie ma znaczenia dla ustalenia, czy cena oferty w badanym postępowaniu, w odniesieniu do tego konkretnie przedmiotu zamówienia, jest rażąco niska.

Izba zważyła, co następuje:

Izba nie podzieliła poglądu zamawiającego i uznała, że odwołujący jest uprawniony do wniesienia odwołania zgodnie z art. 179 ust. 1 Pzp. Zarzucane zamawiającemu naruszenia przepisów powodują, że odwołujący, który złożył ofertę z najniższą ceną, może ponieść szkodę w postaci utraty możliwości uznania jego oferty za najkorzystniejszą.

Przesłanki zawarte w art. 179 ust. 1 Pzp podlegają ocenie według stanu istniejącego w dacie wniesienia odwołania i odnoszą się do czynności lub zaniechań zamawiającego kwestionowanych w odwołaniu. Niewątpliwie czynność odrzucenia oferty prowadząca do utraty możliwości uzyskania zamówienia godzi w interes odwołującego w uzyskaniu danego

zamówienia oraz powoduje, że odwołujący może ponieść szkodę już to w postaci utraty wynagrodzenia związanego z wykonaniem zamówienia (*lucrum cessans*). Dla spełnienia wymagań art. 179 ust. 1 Pzp wystarczająca jest potencjalna, hipotetyczna możliwość poniesienia szkody.

Zamawiający podnosząc brak spełnienia przesłanek wymaganych przez art. 179 ust. 1 Pzp wskazał na niemożność wykonania zamówienia w terminie do 30 października 2013 r. przewidzianym w specyfikacji istotnych warunków zamówienia i związaną z tym konieczność unieważnienia postępowania.

Do dnia rozprawy zamawiający nie unieważnił postępowania. Przyszłe i niepewne czynności zamawiającego nie mogą prowadzić do wyłączenia kontroli czynności odrzucenia oferty przez Krajową Izbę Odwoławczą oraz ograniczenia dostępu wykonawcy do środków ochrony prawnej.

Gdyby zamawiający unieważnił już postępowanie, to okoliczność ta mogłaby być wzięta pod uwagę, jednak nie w celu ustalenia, czy przesłanki zawarte w art. 179 ust. 1 Pzp zostały spełnione, lecz jedynie - w razie potwierdzenia zarzutów odwołania – dla oceny wpływu naruszenia przepisów ustawy przez zamawiającego na wynik postępowania.

Badanie zarzutów odwołania przez Krajową Izbę Odwoławczą na rozprawa przebiega w następujących po sobie etapach.

W pierwszym, badane są materialno prawne przesłanki dopuszczalności odwołania wskazane w art. 179 ust. 1 Pzp. Brak spełnienia tych przesłanek powoduje konieczność oddalenia odwołania z możliwością odstąpienia przez Izbę od badania zarzutów podniesionych w odwołaniu.

W drugim, w razie ustalenia, że wymagania art. 179 ust. 1 Pzp zostały spełnione, Izba rozpoznaje odwołanie, co do istoty.

Jeśli zarzuty odwołania nie znalazły potwierdzenia, Izba oddała odwołanie. Natomiast potwierdzenie zarzutów odwołania, nawet w części, rodzi obowiązek ustalenia wpływu stwierdzonych zarzutów na wynik postępowania o udzielenie zamówienia zgodnie z art. 192 ust. 2 Pzp. Jeśli naruszenia przez zamawiającego przepisów ustawy nie mają, ani nie mogą mieć wpływu na wynik postępowania, odwołanie zostaje oddalone. Natomiast dopiero ustalenie przeciwne pozwala na uwzględnienie odwołania.

Badanie wpływu naruszenia przez zamawiającego przepisów ustawy na wynik postępowania jest finalnym etapem rozpoznania odwołania, który nie może być antycypowany w stosunku do przesłanek zawartych w art. 179 ust.1 Pzp, umożliwiających rozpoznanie zarzutów.

Izba rozpoznała zatem odwołanie co do istoty i zważyła, że zasługuje na uwzględnienie.

W orzecznictwie dotyczącym badania ceny oferty ukształtował się pogląd, wyrażony m.in. w wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z 30 stycznia 2007 r., (sygn. akt: XIX Ga 3/07), że: „o cenie rażąco niskiej można mówić wówczas, gdy oczywiste jest, że przy zachowaniu reguł rynkowych wykonanie umowy przez wykonawcę byłoby dla niego nieopłacalne. Rażąco niska cena jest to cena niewiarygodna, oderwana całkowicie od realiów rynkowych. Przykładem może być oferowanie towarów poniżej kosztów zakupu lub wytworzenia albo oferowanie usług za symboliczną kwotę”.

Wobec braku ustawowego zdefiniowania pojęcia: „cena rażąco niska”, dla jej stwierdzenia koniecznym jest przede wszystkim porównanie ceny ofertowej do przedmiotu zamówienia i jego wartości (tak m.in. postanowienie SO w Poznaniu z dnia 17 stycznia 2006 r. sygn. akt: II Ca 2194/05), oraz do cen innych ofert złożonych w postępowaniu, jak również do cen rynkowych danych usług, produktów, objętych przedmiotem zamówienia.

W badanym stanie faktycznym wątpliwe jest, aby porównanie ceny oferty odwołującego, do średniej ceny wszystkich ofert złożonych w postępowaniu (nawet z pominięciem ofert odrzuconych na podstawie art. 89 ust. 1 pkt 4 Pzp) oraz z wartością szacunkową zamówienia oraz cenami pozostałych ofert, uzasadniało wszczęcie przez zamawiającego procedury wyjaśniającej w trybie art. 90 ust. 1 Pzp.

Z samego arytmetycznego porównania tych wartości trudno domniemywać, że cena oferty odwołującego jest rażąco niska. Sam fakt, iż cena oferty jest niższa od cen innych ofert złożonych w postępowaniu nie jest wystarczające do uzasadnienia podejrzenia rażąco niskiej ceny.

Przepisy art. 89 ust. 1 pkt 4 oraz art. 90 ust. 1 Pzp stanowią jasno o przedmiocie zamówienia, a nie o samej wartości przedmiotu zamówienia. Stanowisko o niedopuszczalności automatycznego przyjmowania, wyłącznie na podstawie kryterium arytmetycznego, że cena poniżej pewnego poziomu jest ceną rażąco niską, jest dobrze ugruntowane w orzecznictwie poczynszy od orzeczenia ETS z dnia 22 czerwca 1989 r., w sprawie C-103/8 - Fratelli Constanzo.

Zasadność zbadania elementów oferty mających wpływ na jej cenę uwarunkowana jest natomiast wystąpieniem - w konkretnych okolicznościach - podejrzenia, że oferta zawiera rażąco niską cenę (*vide*: wyrok Krajowej Izby Odwoławczej z dnia 27 września 2013 r. sygn. akt: KIO 2181/13).

Ze stanowiska zamawiającego prezentowanego na rozprawie wynika, że podstawą jego wątpliwości było wystąpienie rozbieżności cen materiałów i robocizny między ofertą odwołującego a szacunkami dokonanymi przez zamawiającego.

Izba wyraża pogląd, że zamawiający jest uprawniony do badania ceny oferty oraz jej poszczególnych elementów, nawet w przypadku, gdy wynagrodzenie wykonawcy ma charakter ryczałtowy. Słusznym prawem zamawiającego jest upewnienie się w toku badania ofert, że cena oferty wykonawcy została obliczona rzetelnie i pozwoli na wykonanie umowy w sprawie zamówienia publicznego z należytą starannością.

Zdaniem Izby, zamawiający może zatem badać każdy ze składników ceny oferty, natomiast odrzucić ofertę może jedynie w przypadku, gdy cena oferty jako całości okaże się rażąco niska. W indywidualnych okolicznościach może okazać się, że zaniżenie ceny jedynie części ceny oferty spowoduje, że cena całej oferty będzie rażąco niska.

Odrzucenie oferty poprzedza jednak obligatoryjne wezwanie zgodnie z art. 90 ust. 1 Pzp. Obowiązkiem zamawiającego jest precyzyjne wskazanie w wezwaniu do wyjaśnień, które elementy oferty i dlaczego kwestionuje.

Za wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z 9 grudnia 2010 r. V Ga (sygn. akt V Ga 122/10) należy wskazać, że wezwanie do złożenia wyjaśnień powinno, wskazywać elementy oferty, które podczas badania oferty wzbudziły wątpliwości i co do których zamawiający oczekuje wyjaśnień. Wykonawca, aby rozwiązać wątpliwości musi wiedzieć, które elementy wyceny oferty wzbudziły zastrzeżenia i w jakim kierunku mają iść jego wyjaśnienia.

Z przywołanego orzeczenia należy wywieść zasadę – „ile pytań zamawiającego, tyle odpowiedzi wykonawcy.” Nie można uznać, że wyjaśnienia wykonawcy są lakoniczne i ogólnikowe w sytuacji, gdy odpowiadają wymaganiom zawartym w wezwaniu. Należy odmówić zamawiającemu prawa do oceny wyjaśnień udzielonych w wyniku wezwania zgodnie z art. 90 ust. 1 Pzp na podstawie oczekiwań, których zamawiający nie wyraził jednoznacznie.

W okolicznościach sporu okazało się, że zamawiający uczynił podstawą odrzucenia oferty wątpliwości, które nie zostały jasno wyrażone w wezwaniu do wyjaśnień ceny oferty z 9 września 2013 r.

Zamawiający nie wskazał mianowicie, że oczekuje wyjaśnień co do ceny każdego z użytych materiałów z osobna, ani też nie wskazał prac w istniejącym punkcie dystrybucyjnym oraz kosztu tablicy rozdzielczej, których cenę uznał za rażąco zaniżoną. Nie zażądał od odwołującego wyjaśnień, co do podstaw skalkulowania stawki roboczogodziny w obu branżach w wysokości 11 zł, ani też nie sugerował, że w przypadku cen materiałów oczekuje potwierdzenia cen przez dostawców materiału.

Zamawiający żądał uwzględnienia w wyjaśnieniach stawki robocizny, narzutów (kosztów pośrednich i zysku) oraz cen materiałów i stosowne informacje odwołujący mu złożył. W świetle powyższego niezasadny jest pogląd zamawiającego, że wyjaśnienia odwołującego są

lakoniczne i ogólnikowe, w związku z czym powinny być traktowane tak, jakby nie zostały złożone w ogóle.

Zdaniem Izby, udzielone przez odwołującego wyjaśnienia z dnia 11 września 2013 r., stanowią dostateczną odpowiedź na wątpliwości wyrażone w wezwaniu przez zamawiającego.

Finalnie, podnieść też należy, że na wykonawcy spoczywa obowiązek złożenia wyjaśnień wyczerpujących, przekonywających, że cena oferty została prawidłowo oszacowana. Jednak w sytuacji, gdy zamawiający negatywnie ocenia wyjaśnienia złożone przez wykonawcę w trybie art. 90 ust. 1 Pzp to jego obowiązkiem jest dowiedzenie (zgodnie z klasyczną regułą rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 k.c w związku z art. 14 Pzp oraz art. 190 ust. 1 Pzp), że wyjaśnienia odwołującego są niewystarczające i nie potwierdzają realności oferowanych cen. Tymczasem, jak wskazano wyżej, argumentacja zamawiającego zmierzała do wykazania niedostateczności wyjaśnień w oparciu o podstawy, które nie były jasno wyrażone w wezwaniu kierowanym w trybie art. 90 ust. 1 Pzp. Takie działanie zamawiającego nie zasługuje na ochronę prawną. Ponadto, zdaniem Izby, zamawiający w żaden sposób nie zakwestionował rzetelności kalkulacji przedstawionej przez odwołującego i realności ujętych w niej cen.

W tym stanie rzeczy Izba na podstawie art. 192 ust. 1 i 2 Pzp orzekła, jak w pkt 1 sentencji. O kosztach Izba orzekła na podstawie art. 192 ust. 9 i 10 Pzp.

Przewodniczący:

